Do JMP. Podkomorzego Rawskiego d. 10. 1655

W Chiragrze takiey Xcia JeyMci zastało pisanie JeyMci Pana Podskarbiego mego M. Pana, że y na podpis pioro wziąć w rękę niemogąc respons do JeyMci imieniem swoim zlecić mi przyszło. Odpisuię nie ceremonialiter, ale znać daiąc że in desiderio JMci zaraz umyślne y do Dworu y do Oboza posyłamy listy. Sam zas obowiązanym wielce zostaie tą ktorą mi WMMP w przydanym swoim oświadczać raczysz pisaniu łaską y Braterskim affectem, za ktory z rozniemnym wszytkich szczęśliwości dziękuię winszowaniem. Tym iednak że mi się przed xciem JeyMcią nie przepominać rozkazuiesz imponere raczysz Candorowi memu necessitatem żebym Braterską confidentią przypomniał. Seymik Rawski y żal ktory z niego dotąd odnoszę. Co było potym sam racz sądzić. Cessit Ziemia Sochaczowska tak iawney y iasney racyi, ktora szeroko iusz po Woiewodztwach poszła nietylko w posłuch ale y w przykład, a nawet y sam Skarb Koronny uznał iey iawną słuszność. Daley cobym miał pisać puszczam na uwagę samego WMMP, z tym tylko małym przydatkiem, żeć niebyło zaprawdę tey okazyi żeby xże JeyMć każdemu z domu WMMP. udzielney nie miał oświadczyć uprzeymości. Interim ia tu nie zaniedbywam tego co na dobrego brata y sługę WMMP należy. Copie dwuch ostatnich listow ktore dnia wczorayszego w rzeczach obozowych przyszły posyłam WMMPu zostaiąc do każdey okazyi.